

Benefis adw. Jana Ciećwierza, wiceprezesa WSD



Z okazji 90-tych urodzin adw. Jana Ciećwierza, wieloletniego prezesa Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, a obecnie wiceprezesa WSD, 7 czerwca 2019 r. w Okręgowej Radzie Adwokackiej odbył się benefis Jubilata.

Uroczystość prowadzili adw. Jacek Ziobrowski, prezes WSD i adw. Małgorzata Tyszka-Hebda, wiceprezes WSD. Laudację na cześć mecenasa Ciećwierza wygłosił adw. Mikołaj Pietrzak, dziekan ORA w Warszawie. - *Drogi Jubilat, w imieniu Okręgowej Rady Adwokackiej i własnym chciałbym Pana prosić o przyjęcie podziękowań od całej naszej Izby za Pana niezaprzeczalny wkład w rozwój Warszawskiego Samorządu Adwokackiego oraz Adwokatury Polskiej. To ogromny zaszczyt i źródło radości móc uczestniczyć w Pana benefisie i wygłaszać na Pana cześć skromną laudację, która nie jest w stanie sprostać zadaniu pełnego opisu Pana zasług na rzecz naszego środowiska.* - mówił dziekan stołecznej palestry.

Wieczór uświetnił koncert muzyczny w wykonaniu warszawskich młodych adwokatów i aplikantów adwokackich. Zaproszeni goście opowiadali dowcipy i anegdoty sądowe.

Podkreślali również zalety Jubilata - przede wszystkim jego prawość, uczciwość, lojalność oraz pogodę ducha.

W spotkaniu uczestniczyli m.in. adw. Jacek Trela, prezes NRA, adw. Ziemisław Gintowt, członek prezydium NRA, adw. Anna Sobocińska-Lorenc, adw. Hanna Nowodworska-Grohman, adw. Alina Wasilewska, adw. Jolanta Nowakowska-Zimoch, adw. Andrzej Orliński, wicedziekan ORA w Warszawie, adw. Witold Kabański, prezes Sądu Dyscyplinarnego izby warszawskiej oraz sędziowie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego.

Kilka dni przed benefisem, życzenia Jubilatowi złożyło Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej.

Laudacja na cześć adw. Jana Ciećwierza

Nasz czcigodny Jubilat, Jan Antonii Ciećwierz, urodził się, 3 czerwca 1929 roku w Czerwińsku nad Wisłą. Studia wyższe na Uniwersytecie Warszawskim na Wydziale Prawa ukończył w 1953 roku, uzyskując dyplom magistra prawa.

Na listę aplikantów adwokackich Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie został wpisany 9 maja 1958 roku, a ślubowanie jako aplikant adwokacki złożył 20 sierpnia także tego roku. Aplikację adwokacką odbywał w zlikwidowanym Zespole Adwokackim nr 18 w Warszawie, pod patronatem adw. Stanisława Artymińskiego i adw. Jerzego Karyłowskiego. W 1961 roku złożył pisemny egzamin adwokacki, został wpisany na listę adwokatów Izby Adwokackiej w Warszawie i złożył ślubowanie adwokackie.

Początek lat 60-tych, w którym nasz Jubilat rozpoczynał swoją zawodową drogę, obfitował w ważne wydarzenia historyczne. Rozpoczęła się wtedy w Berlinie budowa muru berlińskiego, symbolizującego podział Europy na państwa Europy zachodniej i dyktatury komunistycznej. W sowieckiej Rosji z Mauzoleum Lenina usunięto ciało Józefa Stalina. W Sosnowcu-Zagórzcu elektryk Stanisław Jaros podjął nieudaną próbę zamachu bombowego na ówczesnego I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułkę. W wyniku utajnionego procesu zamachowca skazano na karę śmierci i stracono na szubienicy. Wejście w zawodowe życie w niełatwych czasach kształtowało charakter naszego Jubilata jako odważnego człowieka i odważnego adwokata.

Działalność samorządowa

Nasz Czcigodny Jubilat od samego początku swoje zawodowej drogi był bardzo aktywny na polu działalności samorządowej i pełnił w swoim życiu 11 różnych funkcji samorządowych. Pełnił te funkcje niemalże we wszystkich sferach i na wszystkich szczeblach działalności samorządu adwokackiego, ale w sposób szczególny poświęcił się dbałości o standardy etyczne i dyscyplinarne naszego środowiska. Jak wiemy nie jest to rola łatwa, ale jakże bardzo ważna dla naszego środowiska, kiedy chcemy zachować najwyższe standardy etyczne, konieczne od właściwego wykonywania zawodu.

Pracował jako:

- członek Komisji socjalno-bytowej
- członek Komisji Funduszu Wzajemnej Pomocy w ORA w Warszawie
- wizytator ORA w Warszawie
- członek Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej
- wiceprezes Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej
- Przewodniczący Komisji Doskonalenia Zawodowego i Szkolenia Aplikantów Adwokackich przy Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej
- Rzecznik Dyscyplinarny Naczelnej Rady

Adwokackiej

- Sędzia Wyższego Sądy Dyscyplinarnego
- Wiceprezes Wyższego Sądy Dyscyplinarnego, pełni tę funkcję aktualnie
- Prezes Wyższego Sądy Dyscyplinarnego

W okresie transformacji ustrojowej ciesząc się autorytetem środowiska, odegrał szczególnie ważną rolę, jako członek Społecznej Komisji Pojednawczej powołanej ustawą z dnia 24 maja 1989 roku o przywróceniu praw pracowniczych osobom pozbawionym zatrudnienia za działalność związkową, samorządową, przekonania polityczne i religijne.

Odznaczenia

Nasz Jubilat został za swoją działalność na rzecz samorządu adwokackiego i Rzeczypospolitej Polskiej odznaczony wieloma odznaczeniami i nagrodami. Został odznaczony „Złotym Krzyżem Zasługi”, „Złotą Odznaką Adwokatury” i odznaką „Adwokatura Zasłużonym”.

Pasje i hobby

Przygotowując się do tego niełatwego zadania wygłoszenia laudacji dla tak wyjątkowej osoby jak Pan Mecenas Jan Ciećwierz, zwróciłem się do Koleżanek i Kolegów z naszego środowiska o pomoc w jej przygotowaniu. Oprócz oczywistych tu dla wszystkich, ocena naszego Jubilata jako osoby najwyższej próby moralnej i wyjątkowej klasy adwokata, spotkałem się z identyczną oceną wszystkich moich rozmówców co do pozazawodowych cech jubilata. Moi rozmówcy, proszeni o pomoc, podkreślali zgodnie Jego niezwykle towarzyski charakter, przywiązanie do przyjaciół, serdeczność, ciepło i zwykłą ludzką życzliwość.

Nasz Czcigodny Jubilat bardzo lubi spotykać się z przyjaciółmi i spędzać z nimi czas. Lubi opowiadać dowcipy i ich słuchać. Nieprzypadkowo dzisiejszy benefis połączony jest z wieczorem dowcipu adwokackiego. Dla Czcigodnego Jubilata spotkania z przyjaciółmi, szczególnie tymi bliskimi, są także okazją do pielęgnowania folkloru, który ceni, szczególnie wyrażanego w ludowych przyśpiewkach. Jedną z ulubionych przyśpiewek Jubilata, której fragment jako imiennik bohatera przyśpiewki muszę zacytować, to „Nikogo mi nie żal Tylko Mikołaja, odcedzał pierogi poparzył se nogi”.

Nasz Jubilat uwielbia także podróże, szczególnie do miejsc, w których ślady wielkości kultury europejskie są szczególnie widoczne. W latach 70-tych w grupie adwokatów udał się na wycieczkę do Grecji, m. in. w towarzystwie swoich przyjaciół adw. Macieja Dubois i jego małżonki oraz adw. Barbary Morawskiej-Jankowskiej i jej męża. I tam w miejscowości Epidauros, w amfiteatrze, deklamował wiersz Juliusza Słowackiego „Grób Agamemnona”.

(...)

*Mnie od mogiły termopilskiej gotów
Odgonić legion umarłych Spartanów;
Bo jestem z kraju smutnego ilotów
Z kraju — gdzie rozpacz nie sypie kurhanów
Z kraju — gdzie zawsze, po dniach
nieszczęśliwych,
Zostaje smutne pól — rycerzy — żywych.*

(...)

*Polsko! lecz ciebie błyskotkami tudzą!
Pawiem narodów byłaś i papugą;
A teraz jesteś służebnicą cudzą
Choć wiem, że słowa te nie zadrzą długo
W sercu — gdzie nie trwa myśl nawet godziny:
Mówię — bom smutny — i sam pełen winy!*

Oprócz podróży do krajów europejskich Jubilat kocha Polskę i stolicę polskich gór - Zakopane. Gdy czas i siły pozwalają, jeździ tam w zimie na narty i zjeżdża swoją ulubioną trasą z Kasprowego do doliny Goryczkowej. Zakopane i Alpy to miejsca, w których kocha wypoczywać i nabierać sił do swoich codziennych obowiązków.

Drogi Jubilacie, w imieniu Okręgowej Rady Adwokackiej i własnym chciałbym Pana prosić o przyjęcie podziękowań od całej naszej Izby za Pana niezaprzeczalny wkład w rozwój Warszawskiego Samorządu Adwokackiego oraz Adwokatury Polskiej. To ogromny zaszczyt i źródło radości móc uczestniczyć w Pana benefisie i wygłaszać na Pana cześć skromną laudację, która nie jest w stanie sprostać zadaniu pełnego opisu Pana zasług na rzecz naszego środowiska. Proszę jednak o przyjęcie tych skromnych słów na Pańską cześć!

Z okazji Pana 90 urodzin chcę Panu życzyć, Drogi Jubilacie, takiego samego optymizmu na dalsze lata życia, jakim zaraża Pan nasze środowisko od ponad 60 lat.

Warszawska Adwokatura jest Panu oddana i wdzięczna!





